Nr. 138. — Rok 6. Dziś 6 stron Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków,) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-łamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. **Grudziądz,** sobota, dnia 19-go czerwca 1926. Telefon nr. 50 i 51.

Strajk robotników miejskich w Grudziądzu.

Tutejsza bojówka socjalistyczna rozpędzona przez kobietę.



PAWEŁ ROMOCKI,
nowomianowany minister kolei.

We Francji o Pomorzu.

„Niezlikwidowany" konflikt. — Zbliżenie francusko-niemieckie. — Litwa i... kurytarz pomorski. — Niepomyślne widoki.

(Od własnego koresp. „Głosu Pomorskiego".)

Paryż, w czerwcu 1926 r.

Największy dziennik Francji i jeden z największych świata, „Petit Parisien" umieścił w tych dniach korespondencję, pióra swojego współpracownika i znanego literata i dziennikarza, p. Alberta Londres. P. Londres w korespondencji tej pisze między innemi:

„Prezydent Mościcki przyjął mnie onegdaj. Wyraził swoją radość, że kryzys polityczny w Polsce jest zakończony. „Jestem szczęśliwy, — oświadczył mi — że Pan może zakomunikować swojemu krajowi, że Polska, jego największa przyjaciółka, powróciła do życia normalnego".

„Poco mówić to, czego niema, — pisze p. Londres. — A zatem nic nie zakomunikowałem... Konflikt wewnętrzny Polski nie jest jeszcze zlikwidowany. Armja, która rozdzielona została na dwie części, nie znalazła jeszcze swojej jedności braterskiej. Piłsudski ma za sobą większość karabinów, ale ma przeciw sobie siły polityczne. Te dwie siły stoją naprzeciw siebie i mierzą się okiem".

Tak pisze p. Londres w dzienniku, który ma zgórą dwa miljony abonentów i taka też jest opinja Francji o obecnej sytuacji w Polsce. Nikt we Francji nie wierzy, że w Polsce panuje i panować będzie spokój. To też dziś we Francji patrzy się zupełnie inaczej na Polskę, niż patrzało się przed kilku tygodniami, a wskutek tego opinja francuska coraz bardziej zbliża się do Niemiec. Jest to jeden z najbardziej ujemnych skutków zamachu warszawskiego.

Dziś w prasie francuskiej ukazuje się już nawet widmo rozbioru Polski. Paryski „Intransigeant", największe pismo wieczorowe Paryża, pisze o tem co następuje:

„Kto wie, jakie są zamiary Piłsudskiego co do polityki zagranicznej? Dla Francji kwestja ta jest ważna i warto się nad nią zastanowić.

Najbliższe otoczenie Piłsudskiego wie, że jego największem życzeniem jest uregulowanie ciężkiego sporu dzielącego Litwę i Polskę.

Litwa jest silna, szczególnie wskutek swojego oparcia o Rosję i Niemcy. Piłsudski pragnie więc, by Niemcy mniej opiekowały się Litwą. Gdyby to zostało osiągnięte, wtedy Rosja, zdaniem Piłsudskiego, trzymałaby się w rezerwie.

Wówczas Polska mogłaby zmusić Litwę do uznania obecnego stanu rzeczy i do rezygnacji ze swoich pretensyj do terytorjum wileńskiego.

Piłsudski pragnie więc odprężenia stosunków z Niemcami. Cóż może im ofiarować? Oczywiście układ na koszt Polski odnośnie do kurytarza pomorskiego i miasta Gdańska.

Niemcy — pisze dalej „Intransigeant", — z pewnością się zgodzą, by uzyskać w sposób tak tani tą pierwszą i ważną korzyść."

A więc zdaniem dziennika francuskiego, miałaby nastąpić „ugoda" co do kurytarza pomorskiego. Znaczy to ni mniej, ni więcej, jak: „kruytarz miałby być oddany Niemcom".

Ale wspomniane pismo francuskie przestrzega:

„Gdy kwestja Gdańska i kurytarza zostanie raz uregulowana i ludowcy niemieccy nie omieszkają zażądać zwrotu „utraconych prowincyj". Poznańskie i Górny Śląsk wyjdą na porządek dzienny, i Polska, mimo swoich ofiar, bynajmniej nie będzie miała zapewnionej przychylnej neutralności niemieckiej. Polska zapłaci, a w zamian nic nie uzyska".

Jest faktem znamiennym, że dziennik francuski wspomina o możliwości układów w sprawie kurytarza pomorskiego. Czyżby rzeczywiście dziennik myślał o jakichkolwiek zmianach terytorjalnych? Na polskiem Pomorzu nikt o tem nie myśli!

Podobne przypuszczenia będą jednak tylko wodą na młyn filogermanów we Francji. „Ma Polska zamiar układać się z Niemcami, będziemy i my się z nimi układali, tembardziej, że Polska zdaje się być obecnie dziwnie słabą, jeżeli myśli nawet o ustępstwach terytorjalnych". I „Matin" będzie w dalszym ciągu umieszczał na naczelnem miejscu artykuły przemysłowców niemieckich, wypowiadających się za zawarciem sojuszu francusko-niemieckiego i za zmianą granic polsko-niemieckich. Tak będzie aż do skutku. A wtedy Polska będzie odosobniona.

„Przewrót" warszawski otwiera przed nami naprawdę niemiłe perspektywy.

P. Kowalski.

Umotywowanie projektu o zmianie Konstytucji.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Wczoraj do projektu rządowego, dotyczącego zmian Konstytucji dodano umotywowanie. Rząd uważa, że zmiany są konieczne dla zapewnienia Państwu budżetu i celem ustosunkowania się władz ustawodawczych i wykonawczych.

Prez. Mościcki i min. Klarner o finansach Państwa.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Prezydent Rzplitej przyjął ministra Klarnera, by omówić wspólnie prace finansowe rządu, stojące w związku z przygotowanem obecnie prowizorjum budżetowem na okres trzymiesięczny.

Jak nas informują ze źródła wiarogodnego nastąpiło całkowite ujednostajnienie poglądów na sprawy finansowe chwili bieżącej i najbliższej przyszłości.

Bezpańskie teki ministerjalne.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Ustalenie nominacji na stanowiska ministrów, dotychczas nie nastąpiło. Kandydatury prof. Estreichera na oświatę i adwokata dr. Nagórskiego na reformy rolne, przestały być aktualne, zaś kandydatura Zaleskiego na ministra spraw zagr. i prof. Staniewicza na min. rolnictwa utrzymują się nadal.

Kontredans polityczny najmodniejszym tańcem w Polsce

Dalsze rugi na wysokich stanowiskach. — Gen. Haller, Raczewski, Osiński przeniesieni w stan spoczynku.

Rada ministrów uchwaliła znieść stanowisko podsekretarza stanu w mni. pracy, wskutek czego przechodzi w stan nieczynny inż. Jan Jankowski.

*

Na wniosek kierownika M. S. Z. uchwalono zwolnić ze stanowiska dyrektora departamentu polityczno-ekonomicznego p. Juljusza Łukasiewicza. Na jego miejsce mianowany ma być b. radca legacyjny w Berlinie, dr. Jackowski.

*

Dotychczasowy szef kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej, p. Konstanty Lenc, przechodzi na emeryturę, zastępca zaś dotychczasowy, p. Aleksander Chrząszczewski, przechodzi w stan nieczynny.

Na stanowisko szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej powołany zostaje p. Stanisław Car, a na jego zastępcę dr. Kazimierz Świtalski.

*

B. wojewoda łódzki, p. Ludwik Darowski ma być mianowany wojewodą krakowskim w 3-cim stopniu służbowym.

*

Dyrektorem departamentu w min. rolnictwa i dóbr państwowych zostaje mianowany p. Fryderyk Jurjewicz.

*

Dotychczasowy naczelnik wydziału w min. robót publicznych, inż. Roman Feliński, przeniesiony został w stan nieczynny.

*

Genrałowie Józef Haller, Raszewski i Osiński przeniesieni zostali w stan spoczynku.

BEZPODSTAWNE POGŁOSKI O EWENTUALNEM USTĄPIENIU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Z sfer zbliżonych do rządu zaprzeczają pogłoskom, krążącym w kuluarach o ewentualnej rezygnacji Prezydenta Rzplitej, w razie, gdyby sejm nie zgodził się na szereg zmian Konstytucji

P. P. S. W OBAWIE.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Dzisiejszy „Robotnik" zamieszcza artykuł posła Daszyńskiego, krytykujący projekt, dotyczący zmian konstytucji. Artykuł nosi tytuł „Bóg wszechwładny rządu".

OPORNE STANOWISKO STRONNICTW SEJMOWYCH.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Jedno z dzisiejszych pism zamieszcza wiadomość, iż stanowisko stronnictw sejmowych wobec proponowanego przez rząd projektu zmian Konstytucji, dające prawo rozporządzeń mocą ustaw będzie bezwzględnie oporne. W Sejmie opór uzasadniają tem, że zmiany wspomniane pozwoliłyby rządzić bez Sejmu do końca 1927 r.

STANOWISKO P. S. L. PIASTA.

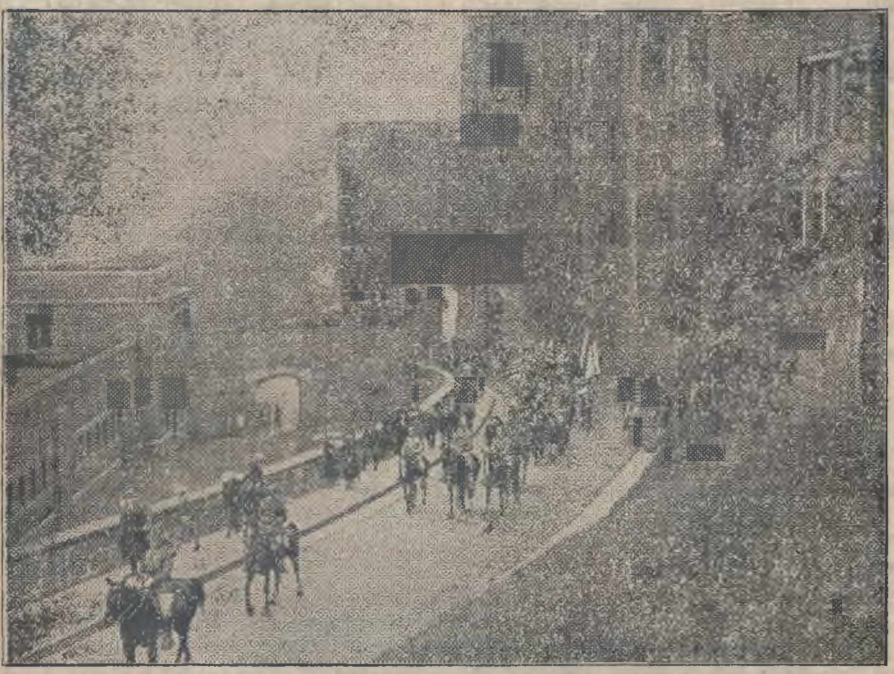
Warszawa, 18. 6. (A. W.) Klub Piasta odbył naradę w sprawie projektu rządu, dotyczącego zmian Konstytucji, ale uchwał żadnych nie powzięto. Jednogłośnie wypowiedziano się jedynie za zmianą ordynacji wyborczej.

Strajk robotników miejskich w Grudziądzu

proklamowany przez związki klasowe, wybuchł dziś o godzinie 6 rano. Ze strajkiem nie solidaryzują się robotnicy zorganizowani w Zjednoczeniu Zawodowem Polskiem i w Chrześcijańskiem Zjednoczeniu Zawodowem.

Powodem strajku jest odmowa magistratu co do żądań robotników, zmierzających do podwyżki płac o 50%. Robotnicy, należący do związków klasowych odpowiedzieli na to strajkiem, natomiast robotnicy zorganizowani w Zjedn. Zaw. Pol. i w Chrześc. Z. Z. pracy nie przerwali, i są w toku dalszych pertraktacyj z magistratem, który przyrzekł narazie podwyżkę płac o 15 proc.

Tramwaje nie kursują, oświetlenie miasta jest jednak zapewnione.



Uroczystości Kościuszkowskie w Ameryce.

Wielki pochód w którym brało udział około 18.000 Polaków, przeciągnął ulicami Nowego Yorku aby u pomnika Kościuszki złożyć hołd w 150 letnią rocznicę walk o wyzwolenie Stanów Am. Półn

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 17. 6. W toku rokowań handlowych polsko-niemieckich rozpoczęła dn. 15 bm. komisja celna narady nad postulatami niemieckiemi w dziedzinie wytwórczości metalurgicznej. W dniu wczorajszym odbyła się konferencja na temat żądań Polski co do przywozu bydła. W następnych dniach odbędzie się dalsza konferencja nad postulatami niemieckiemi w dziedzinie elektrotechniki. Można żywić nadzieję, że część rokowań nad postulatami obu stron, dotyczącemi zniżek celnych, zakończy się w połowie następnego tygodnia. — Z kolei będzie omawiana sprawa kontyngentów towarów, których przywóz będzie zabroniony.

Pan Briand przy pracy.

O rząd jedności narodowej. — Poincare na widowni.

Paryż Tel. wł. 16 czerwca. W kołach politycznych oświadczają, że p. Briand od dłuższego czasu czynił w ścisłej tajemnicy przygotowania do utworzenia Rządu jedności narodowej. Nawiązanie porozumienia p. Brianda z p. Poincare'm miało do czasu pozostać tajemnicą. Obecnie nie ma powodu do ukrywania przebiegu zeszłego tygodnia.

Między pp. Briandem i Franclin-Bouillon istniało już zasadniczo porozumienie w chwili, kiedy publicznie obaj jakby ostro się sprzeczali. Utworzenie Rządu jedności narodowej było podobno na jeszcze omawiane wczoraj wieczorem w czasie bankietu u Ambasadora Włoskiego, na którym byli obecni Prezydent Republiki p. Doumergue, pp. Briand i Poincare. P. Doumergue rozmawiał szczególnie długo z p. Poincarem.

W kuluarach Izby twierdzą że pp. Painleve i de Monzie oraz trzej inni Ministrowie dotychczasowego Rządu gotowi wziąć udział w układzie z dawnym Blokiem Narodowym i wstąpić do Rządu koalicyjnego.

Wszystkie pisma oświadczają zgodnie, że p. Poincare jest właśnie tym, który zdoła uratować finanse Francji. Zagadnienia finansowe mają być wyłączone z rozpraw politycznych w Izbie. Kilka pism zapowiada, że Rząd koalicyjny zażąda natychmiast pełnomocnictw dla przeprowadzenia zarządzeń finansowych. Właściwie byłby to powrót do taktyki p. Poincarego z kwietnia r. 1924, który wówczas domagał się rozwiązania przesilenia finansowego w drodze pozaparlamentarnej. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył p. Poincare:

Pogorszenie się finansów francuskich należy przypisać głównie zabiegom zagranicy. W kwietniu 1924 r. poczyniłem te same spostrzeżenia i przygotowałem energiczne zarządzenia przeciw międzynarodowej finansierze.

P. Poincare oświadczył dalej, że jest stanowczym przeciwnikiem inflacji w jakiejkolwiekbądź formie.

Temps, omawiając utworzenie Rządu p. Brianda z udziałem p. Poincare'go, oświadcza m. in.:

Parlament musi poświęcić walki polityczne konieczności finansowych chwili.

Jasno określony program finansowy i gospodarczy, silny Rząd i stała większość, oto trzy ważne warunki dla szybkiego ukończenia przesilenia finansowego.

10-godzinny dzień pracy w Rosji sowieckiej.

Berlin, 17. 6. — „Lokal Anzeiger" donosi z Rygi, że w Rosji Sowieckiej podwyższono wprawdzie płace robotnikom leśnym i rolnym, wprowadzono jednak jednocześnie 10-godzinny dzień pracy.

Rozruchy komunistyczne na Litwie.

Kowno, 17. 6. — W dniach 12 i 13 bm. doszło do burzliwych demonstracji komunistycznych z okazji wypuszczenia na wolność, na mocy wyroku sądowego, wielkiej ilości robotników, zasądzonych za udział w propagandzie komunistycznej.

Wiec, zorganizowany w sobotę, oraz pochód z kwiatami przez miasto ku uczczeniu zwolnionych komunistów, przyczem śpiewano międzynarodówkę w języku rosyjskim, — miał przebieg dość spokojny, natomiast podczas niedzielnej demonstracji, wielotysiecznych tłumów komunistów, doszło do starć z policją.

Demonstranci ranili kamieniami kilku funkcjonarjuszy policji. Policja nie zrobiła jednak użytku z broni.

Tegoż dnia wieczorem władze policyjne dokonały licznych aresztowań wśród komunistów.

Spustoszenia wywołane powodzią w Czechosłowacji i Śląsku Cieszyńskim

Praga, 17. 6. Na Śląsku Cieszyńskim powodzie przybrały rozmiary katastrofalne. W miejscu gdzie łączą się Zitawa i Szwarcawa, pozrywane zostały tamy. Szereg wiosek znajduje się pod wodą. Straty są wprost nieobliczalne. Szczególnie ucierpiały okolice miasteczka Metnic, gdzie przerwano skutkiem powodzi ruch kolejowy.

Praga, 17. 6. Ostatnie deszcze spowodowały wielki przybór rzek w Czechosłowacji. Donoszą do Pragi, że Wełtawa podniosła się o 2 metry wyżej poziomu normalnego, Łaba o 3 mtr. 40 cm. Olbrzymie przestrzenie kraju są zalane. W niektórych miejscowościach istnieje niebezpieczeństwo, że woda pozrywa tamy, jeżeli deszcze nie przestaną padać.

Praga, 17. 6. Donoszą tutaj z Saksonji, że rzeki Ulnitz i Godau wystąpiły z brzegów i zalały okoliczne pola i ogrody. Siła wody była tak wielka, że stare drzewa zostały wymyte z korzeniami. Suteryny i domy położone niżej zostały kompletnie zalane. Straż ogniowa przez całą noc pracuje nad wypompywaniem wody z mieszkań.

Praga, 17. 6. Łaba wylała na przestrzeni kilku kilometrów. Szereg towarzystw żeglugowych wstrzymało całkowicie ruch towarowy i pasażerski na rzece.

MIN. MAKOWSKI PRZYJMUJE PRAWNIKÓW RUMUŃSKICH.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Minister sprawiedliwości Makowski w związku z pobytem w Warszawie prof. rumuńskiego Pelliniego, prof. Ratulesku i prokur. J Pelliniego (brata), urządza przyjęcie na ich cześć, na które zaproszeni zostaną licznie posłowie i senatorowie, oraz przedstawiciele świata naukowego.

Czechosłowacja występuje z Rady L. N.?

Londyn, 17. 6. Tel. wł. W uwagach poświęconych konferencji Małej Ententy prasa angielska przewiduje, że na zjeździe tym Czechosłowacja zakomunikuje swój zamiar wystąpienia z Rady Ligi Narodów. Dzienniki zapytują się, czy w takim razie Mała Ententa będzie żądała miejsca dla Rumunji lub Jugosławji.

Zabójca ś.p. Lindego przed sądem.

Pierwszy dzień rozpraw. — Zeznania oskarżonego.

Warszawa, 17 czerwca (kor. wł.)

Dziś, o godzinie 9,30 rano, w wojskowym sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa zabójcy ś. p. Huberta Lindego — sierżanta Wacława Trzmielewskiego.

Rozprawom przewodniczy szef sądu wojskowego płk. dr. Armiński. Jako wotant zasiada w komplecie sędziowskiem ppułk. dr. Orski. Pozatem komplet sędziowski uzupełniają jeszcze jeden porucznik i dwaj sierżanci — nieprawnicy. Oskarża prokurator płk. Kaczmarek. Obronę podsądnego wnosi poseł adw. Liberman.

Po załatwieniu formalności przedwstępnych, sąd przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, po którem rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonego.

Trzmielewski sprawia wrażenie człowieka bardzo ograniczonego. Zeznaje powoli, namyślając się nad każdą odpowiedzią.

— O sprawie Lindego dowiedziałem się z gazet. Czytałem „Express" i „Kurjer Poranny". Zacząłem się bliżej interesować procesem i po zajęciach służbowych zacząłem przychodzić na rozprawę. Z rozpraw sądowych widziałem, że obrona chce nagrody dla Lindego. Po mowie adw. Szurleja i ostatniem słowie oskarżonego byłem bardzo wzruszony. Obawiałem się, że Linde będzie uniewinniony.

— Ostatniego dnia rozpraw po posiedzeniu sądowem poszedłem na ul. Kapitulną do kolegi. Około bramy domu zorjentowałem się jednak, że jest zawcześnie i poszedłem do domu. O zabójstwie zupełnie nie myślałem. Nie wiedziałem, gdzie mieszka Linde i nie widziałem, dokąd poszedł z sądu.

— Gdy szedłem rynkiem, ujrzałem Lindego. Przechodził tuż obok mnie. Wówczas uczułem ucisk głowy, zaćmienie i gorączkę. Co się dalej stało, nie wiem. Uświadomiłem sobie dopiero wszystko, gdy rozładowywałem broń i wołałem na posterunkowego.

— Przewodniczący: Czy przy zabójstwie nie wchodziły w grę osobiste względy?

— Oskarżony: Nie, nie znałem osobiście Lindego.

— Przewodniczący: A jak się teraz zapatruje podsądny na swój czyn?

— Oskarżony: Nie byłem do tego upoważniony. Zabić człowieka, to nie jest zabić ptaka.

— Przewodniczący: To znaczy, że teraz podsądny odczuwa żal?

Oskarżony: Tak jest.

— Przewodniczący: Czy podsądnemu zdarzyło się już kiedyś w życiu, że robił coś bez przytomności?

Oskarżony wspomina o zemdleniach w dzieciństwie, o dwukrotnem omdleniu obecnie w więzieniu śledczem, po którem miało następować wielkie osłabienie i o swej ogólnej popędliwości.

Zeznania te jednak będą musiały znaleźć potwierdzenie w zeznaniach świadków i w ekspertyzie lekarskiej. Ta ostatnia ma wogóle w tej sprawie decydujące znaczenie.

Po zeznaniach oskarżonego sąd przystąpił do badania świadków.

Przegląd polityczny.

KONIEC KONFERENCJI MAŁEJ ENTENTY?

Voides, 17. 6. — Panuje tu przypuszczenie, że czas trwania konferencji Małej Ententy, który miał zająć 3 dni, będzie skrócony, tak, że zamiast w niedzielę, konferencja skończy się już w piątek 18-go bm. Na zmianę tę wpływają wypadki wewnętrzno-polityczne natury w Czechosłowacji, które zmuszają dr. Benesza do natychmiastowego powrotu do kraju.

MOSKWA O POROZUMIENIU POLSKO - LITEWSKIEM.

Moskwa, 17. 6. (A. W.) — „Izwiestja" zamieściły z Kowna wiadomość o „coraz bardziej przychylnych nastrojów wśród działaczów litewskich dla porozumienia polsko-litewskiego. Są — piszą „Izwiestja" — podobno prowadzone nieurzędowe pertraktacje, w których pośredniczy przychylny dla Polski działacz białoruski Mamenko.

WODA NA WIŚLE PRZYBIERA GWAŁTOWNIE.

Warszawa, 18. 6. (A. W.) Woda na Wiśle stale przybiera. Pod Warszawą poziom jej wynosi już 2,15 mtr. Wobec nieustających deszczów dalszy przybór Wisły jest spodziewany.

Jakie prowizorjum budżetowe przygotował rząd p. Bartla?

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł.) Dnia 16 bm. wpłynął do laski marszałkowskiej rządowy projekt ustawy o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego za czas od 1 maja do 30 czerwca 1926 r. i prowizorjum budżetowe na czas od 1 lipca do 30 września 1926 r.

Artykuł pierwszy projektu zwiększa kredyty uzupełniające i dotychczasowe wydatki prowizorjum budżetowego w bieżącym roku o 3.249.047 zł. na Min. Spraw Zagr., a to ze względu na kurs walut zagranicznych, dalej o 1.500.000 zł. na Min. Oświaty za godziny nadliczbowe i wydatki rzeczowe i 1.700.000 zł. na Min. Pracy.

Art. 2. upoważnia ministra do pokrywania wydatków państwowych do wysokości kwot ustalonych jak następuje:

Prezydent Rzplitej 434.084 zł., Sejm i Senat 2.022.661 zł., Najwyższa Izba Kontroli Państwa 1.001.677 zł., Prezydjum Rady Ministrów 402.593 zł.. Min. Spraw Zagr. 10.223.649 zł., Min. Spraw Wojsk. 139.722,784 zł., Min. Spraw Wewn. 47.517.826 zł., Min. Skarbu 88.770.500 zł. Min. Sprawiedl. 21.966.437 zł., Min. Przemysłu i Handlu 3.328.000 zł., Min. Kolei 748.400 zł., Min. Roln. i Dóbr Państw. 8.237.439 zł., Min. Wyzn. i Ośw. Publ. 69.810.000 zł., Min. Robót Publiczn. 21.022.615 zł., Min. Pracy 29.944.984 zł., Min. Reform Roln. 8.298.953 zł., Polska Agencja Telegraficzna 48.705 zł. Wytwórnie wojskowe 3.500.000 zł., Radjotelegraf 348.652 zł.

Razem 457.843.959 zł.

Pierwszy kredyt na czas do 30 września nie może przekroczyć ¾ sumy ustalonej w budżecie na r. 1925.

Art. 3 postanawia, że wszystkie kredyty mają być ustalone miesięcznie w taki sposób, aby suma wydatków poszczególnych ministerstw nie przekraczała sumy, przewidzianej dochodami.

Art. 4. postanawia, że otwarcie kredytów nieobjętych budżetem na rok 1925 nie może się odbywać inaczej niż drogą ustawodawczą z wyjątkiem pewnych kredytów ministerstw spraw zagranicznych, skarbu, przemysłu i handlu i reform rolnych, wyliczonych w osobnym załączniku na ogólną sumę 3.948,352 zł.

Art. 5 upoważnia ministra skarbu do wprowadzenia 10-procentowego nadzwyczajnego dodatku do płatnych w czasie od 1 lipca 1926 podatków bezpośrednich i pośrednich, opłat stemplowych, podatków spadkowych i od darowizn, jako też wpłaconych od dnia tego zaległości tychże danin państwowych, celem utrzymania równowagi budżetowej. Artykuły następne zawierają przepisy formalne.

Sytuacja walutowa.

Zupełne uspokojenie się sytuacji wewnętrznej w Polsce, objęcie władzy przez p. prezydenta Mościckiego i nadzieja na lepsze jutro — znalazły w ostatnich dniach swój „wyraz w nastrojach giełdy.

Dolary spadły na „czarnej giełdzie“ w przeciągu ostatniego tygodnia z 11. 80 na 10. 10, t. zn. o przeszło 14 proc. W takim samym stosunku obniżyły się ruble złote, do niedawna nabywane w wielkich ilościach przez klijentelę nl czną, obawiającą się dewaluacji złotego. Wskutek małego popytu, a raczej zbyt wielkiego zaoffarowania spadł parytet złota z 52.70 na 52. Waluty inne poniosły z małymi wyjątkami takie same straty, jak dolary.

Na giełdzie dewiz nastąpiła również znaczna zniżka wszystkich walut.

Na ostatnich zebraniach banki prywatne wstrzymywały się z nabywaniem dewiz na zlecenie swych klijentów, obawiając się dalszej ich zniżki. Tak samo wstrzymuje się przemysł i handel od wielkich zakupów walutowych, nabywając tylko niezbędnie potrzebne ilości, bezpośrednio przed terminami płatności swych zobowiązań zagranicznych.

Nietylko jednak względy psychiczne i brak popytu ze strony banków i sfer gospodarczych podziałał na spadek dolarów. Jedną z głównych przyczyn tego jest silna zwyżka złotego na giełdach berlińskiej i gdańskiej. Giełdy niemieckie bowiem, które dotychczas grały stale na zniżkę złotego, rozpoczęły pod wpływem wiadomości o korzystnem ułożeniu się stosunków w Polsce — grę wręcz odwrotną, do której impuls dała także po części wydatna interwencja Banku Polskiego.

Wielkie banki niemieckie poszły więc — w kierunku zwyżki złotego, przelicytowując się wzajemnie, celem osiągnięcia jaknajwiększych zysków. Kto się prędzej zorjentował, ten wygrał. Dolar w ostatnich dniach kalkulował się w stosunku do złotego w Berlinie o kilkanaście punktów niżej, aniżeli w Wsrszawie. Emisarjusze banków niemieckich rzucili wobec takiej różnicy kursu większe partje dolarów na rynek polski drogą na Katowice i Sosnowice.

Zbyt wielkie zaofiarowanie przy równoczesnym braku popytu ze strony sfer gospodarczych przeraziło „czarną giełdę“, która wobec tego zaczęła na gwałt realizować waluty, doprowadzając je stopniowo do obecnego niskiego poziomu.

Sytuacja finansowa weszła, jak z powyższego widzimy na lepsze i zdrowsze tory. Złoty podnosi się systematycznie na wszystkich giełdach zagranicznych, głównie zaś w Berlinie, Gdańsku, Wiedniu i Zurychu, rynek wewnętrzny ogranicza swoje zakupy walutowe do minimum, zapas walut z eksportu rośnie z dnia na dzień, oszczędności budżetowe mają być przeprowadzone w całej rozciągłości. Rząd czyni starania o długoterminowe kredyty dla przemysłu i handlu i ziemiaństwa.

Jest jednak rzeczą pewną, że minister skarbu w nowym gabinecie zwróci przedewszystkiem uwagę na wyżej wspomniane reformy. A. Z. W.

Min. Kwiatkowski o drogach do rozkwitu gospodarczego

Od własnego koresp. „Głosu Pomorskiego“.

Warszawa, 17. 6. W Min. Przem. i Handlu odbyła się konferencja prasowa, na której min. Kwiatkowski poruszył zagadnienia gospodarcze i projekty rządu, tyczące uzdrowienia gospodarki narodowej.

P. Kwiatkowski, jako z punktu wyjścia, przeżywanego przez społeczeństwo nasze ostrego kryzysu gospodarczego, dopatruje się w ogólno-światowym kryzysie, spowodowanym ukształtowaniami powojennemi. Naprawa i złagodzenie niedomagań natury gospodarczo-finansowej oprzeć się mogą li tylko na solidarnej i łącznej współpracy społeczeństwa z rządem.

Sanacja nastąpi wtedy, o ile uwzględnione zostaną przedewszystkiem interesy silnych i zdrowych jednostek przemysłowo-handlowych, zdolnych do produktywnej pracy.

Należy pomóc naszemu górnictwu, gdyż jest ono oparciem i źródłem w uprzemysłowieniu kraju. Inne gałęzie gospodarcze pobudzone być winny do silnej akcji celem wypełnienia potrzeb wewnętrznych i eksportowych.

Sprawa kredytów jest zagadnieniem nawskroś palącem, a **obniżenie stopy procentowej** pierwszym warunkiem podniesienia produkcji.

Śląsk i wybrzeże morskie są najpotężniejszymi czynnikami w przyszłości gospodarczej Polski — na nie winna być skierowana uwaga całego kraju i opieka rządu

Jako najbliższy etap na drodze w podniesieniu życia gospodarczego notuje p. min. Kwiatkowski, ulepszenia techniczne i naukową organizację pracy, uporządkowanie eksportu i przystosowanie go do konkurencji na rynkach zagranicznych.

Rząd bezwzględnie stać będzie na stanowisku utrzymania równowagi cen.

Prawda o Gdyni.

r. Jaxa zamieszcza w „Kurjerze Warszawskim“ alarmujące wiadomości o opóźnianiu prac nad portem w Gdyni. Praca została już właściwie o cały rok spóźniona, gdyby zaś rozwój intensywności robót szedł w dotychczasowym kierunku, spotkalibyśmy się ze zjawiskiem dalszego jeszcze przeciągania się projektowanej budowy. Tymczasem konjunktury przewozowe tak dla Gdyni, jak i Gdańska przedstawiają się świetnie. Rumunja, Rosja pragną eksportować przez Gdańsk swoje drzewo, Czechosłowacja importować rudę szwecką, znalazł by się z pewnością szereg innych państw, gdyby zdolność przewozowa Gdyni i Gdańska pozwalała na prowadzenie niemi masowego handlu. O ile jednak Gdańsk robi wszystko, co może, aby rozszerzyć swój port, o tyle Polska wyraźnie niedocenia znaczenia szybkiej rozbudowy portu Gdyńskiego. Jedynie Pomorze należycie orjentuje się w sytuacji, nic też dziwnego, że domaga się to od rządu zaopiekowania się sprawą budowy portu Gdyńskiego. **Uzasadnione jest też żądanie Pomorza wyznaczenia specjalnego komisarza budowy i administracji portu.**

Dobrze się stało że obecny minister handlu i przemysłu zdecydował się na odwiedzenie Gdyni. Wyraża też autor nadzieję, że określi p. minister Kwiatkowski jasno i wyraźnie swoje zamiary przyspieszenia budowy portu.

Kupują w Polsce 60.000 wagonów węgla.

Przedstawiciel Izby Handlowej Polsko - Sowieckiej informuje, iż pomiędzy przedstawicielstwem handlowem Z. S. R. R. w Warszawie, a Górnośląskim Zw. Górnictwa i Hutnictwa dobiegają pomyślnie końca rokowania w sprawie zakupu dla Rosji 600 000 ton węgla. W rokowaniach bierze udział 2-ch specjalnie przybyłych z Moskwy przedstawicieli „Narkomatu“ handlu zagranicznego.

Zakupiony w Polsce węgiel przeznaczony jest dla kolei rosyjskich, floty bałtyckiej i fabryk rejonu północno-zachodniego. Wykonanie całego zamówienia nastąpi w ciągu 5 do 6 miesięcy od dnia podpisania umowy, co spodziewane w ciągu najbliższych dni.

Deszcze i widoki zbiorów.

O ile w powiatach północnych, jak w Nieszawskim, Rypińskim i północnej części Ostrołęckiego urodzaje są zupełnie zadawalniające, a w powiatach Kaliskim, Łaskim, Włoszczowskim, Olkóskim, Jędrzejowskim, Miechowskim, Pinczowskim, Stopnickim i Opatowskim, w całem prawie województwie Lubelskiem bardzo dobre, w niektórych zaś powiatach tak świetne, jakich nie było już od kilkdziesięciu lat, o tyle w **powiatach, położonych w środkowym pasie Kongresówki sytuacja jest prawie klęskowa.**

W pow. Błońskim 23.000 mórg pokrytych jest wodą na pół metra. Okoliczne powiaty warszawskie ucierpiały najwięcej. Większe straty w oziminach wywołał jedynie grad. Jęczmienia w wielu miejscach pożółkły.

Firma Ulen et Com. powiększa bezrobocie.

Jak wiadomo firma Ulen et. Com. prowadzi w 4-ch miastach roboty przy budowie hal targowych, kanalizacji, rzeźni itp. Firma ta postanowiła maszyny i urządzenia instalacyjne zamówić zagranicą. Przeciwko sprowadzaniu maszyn i urządzeń z zagranicy zaprotestowały władze miasta Lublina które słusznie domagały się aby wobec szalejącego bezrobocia w Polsce firma Ulen dała zamówienia firmom krajowym, dzięki czemu będzie można zatrudnić pewną ilość pozostających bez pracy. Między innemi magistrat domagał się oddania zamówień firmie Zieleniewski w Krakowie, która część robót obiecała wykonać w fabrykach lubelskich, co dałoby pracę 600 ludziom w samym Lublinie. Dziś w Warszawie ma się odbyć ostateczna konferencja w firmie Ulen, która zadecyduje, gdzie mają być oddane zamówienia.

Sprawy finansowe.

— **OBNIŻENIE STAWKI WALUTY EKSPORTOWEJ OD JAJ.** W dniu 8. V. Ministerstwo Skarbu upoważniło Bank Polski do obniżenia podlegającej odsprzedaży stawki waluty eksportowej od jaj do wysokości faktycznie uzyskiwanych kwot z eksportu tego artykułu. Zniżki te aż do odwołania będą stosowane w drodze indywidualnego traktowania każdej poszczególnej transakcji na podstawie przedstawionych przez ekspertów Bankowi Polskiemu dowodów co do osiągniętej zagranicą ceny i poniesionych zagranicą kosztów eksportowych.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 17 czerwca (AW.)

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	10.00	10,02	9.98

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed.	9.98
Floreny holenderskie	401.40
Franki belgijskie	29.43
Franki francuskie	28.78
Franki szwajcarskie	193.51
Funty angielskie	48.61
Korony austrjackie	141.20
Korony czeskie	29.61

Złoty w dniu 17 czerwca 1926 r.

Gdańsk złoty 50.84 — 50.96 przekaz na Warszawę 50.69 — 50.81, Berlin 40.965 — 41.385, przekaz na Warszawę, Poznań lub Katowice 41.04 — 41.26, Ryga przekaz na Warszawę 54.00, N.-Jork przekaz na Warszawę 9.00, Londyn przekaz na Warszawę 52½, Medjolan przekaz na Warszawę 277½, Praga złoty 323½ — 326½, przekaz na Warszawę 327 — 333. Wiedeń złoty 68.70 — 69.70 przekaz na Warszawę 69.10 — 69.60, Budapeszt złoty 7100 — 7400, Zurych przekaz na Warszawę 50.50.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 18. 6. (A. W.), godz. 10. — Nieurzędowo notowano dolar 10.26—10,27 zł., gulden 1.93½ zł. — Tendencją utrzymana.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk. 17.6. Notowania nieurzędowę ziemiopłodów bez zmiany.

Gdańsk. 17,6. (U.). Pszenica 14, żyto 9 40. jęczmień pastewny 9 00 — 9.25. zwykły 9.25 — 9.75, owies 9.75 — 10.25. drobny grobh 11 — 12, Viktoria 18 — 22, ospa żytnia 6.25 — 635, pszenna 5 75 — 6.00. Dowóz do Gdańska wynosił: żyta 3.70, jęczmienia 75, owsa 20, grochów 60.

Warszawa, 17.4. Tranzakcje na dzisiejszej Giełdzie Zbożowo Towarowej za 100 kg. w złotych franco stacja załadowania. Żyto kongresowe gwarant. 681 gfl. (116) 18.00, Obroty małe.

Epilog afery kościerzyńskiej.

SPECJALNA KORESPONDENCJA „GŁOSU POMORSKIEGO".

Chojnice, 16 czerwca.

W jednym z poprzednich numerów, podaliśmy genezę procesu chojnickiego, treść aktu oskarżenia, charakterystykę podsądnych i początek rozprawy.

Dziś zamieszczamy dalszy ciąg procesu i zakończenie tegoż wraz z wyrokiem.

Po przesłuchaniu oskarżonych, pierwszy jako świadek zeznaje ks. Doroszyński z Lipusza.

Przew.: Czy wiadomo ks. proboszczowi o handlu dewizami, uprawianym przez Bank Powiatowy?

Św.: Dowiedziałem się o tem na posiedzeniu Rady Nadzorczej, że przewozi się do Gdańska obce waluty, lecz starosta oświadczył, iż dzieje się to legalnie i dopiero rewizorzy podnieśli powątpiewania. — Sam widział przed dwoma laty skup dolarów przez osk. Warszaka, lecz nie wiedział, czy skupował dla siebie czy też dla Banku.

Przew.: Czy starosta uprawiał także transakcje przez Gdańsk?

Św.: Nie wiem.

Radca Rozborski z Izby Skarbowej w Grudziądzu zeznaje, że na mocy anonimowych listów nakazał rewizję Banku przez komisarza Drewnickiego. Uważa skupowanie dewiz na podstawie kwitów i książek za zawodowe. Zeznania jego nie wnoszą jednak światła w całą sprawę.

Św. Biedowicz, dawniejszy rendant Pow. Kasy Oszczędności na wniosek mec. Behnke'go, a na uchwałę sądu, nie zostaje zaprzysiężony, chyba po zeznaniach.

Św. przyznaje, że do Urzędu Skarbowego robił doniesienia anonimowe i że wiedział o zakupie dewiz, lecz był przekonany początkowo, że dzieje się to legalnie. Zwracał osk. Warczakowi uwagę, by się postarał o zakup dewiz, lecz otrzymał odpowiedź, że to za mały objekt.

Osk. Warczak zaprzecza temu stanowczo.

Św. Ossowski, kierownik konsumu „Jedność" oświadcza, że na posiedzeniu Rady Administracyjnej pozwolono początkowo zarządowi udzielać osk. Kantowskiemu małych pożyczek, później jednak, gdy zaczęto głośno mówić o wywożeniu walut do Gdańska zakazano mu zupełnie Kantowskiemu pożyczki uchwalać. Zresztą o sprawie nic nie wie, chyba że po zlikwidowaniu oddziału handlowego dano towary kolonjalne „Jedności" do sprzedawania z 3 proc. zyskiem za 29 000 złotych. Była to cena zbyt wygórowana i pomimo, że obniżono ją później na 24 000, to jednak towar jest tak drogi, że go się właśnie z tej przyczyny pozbyć nie mogą. Świadkowie Suwalski i Szatkowski nic nowego w rozprawy nie wnoszą. Świadek Kopecka, książkowa, tak zdenerwowana, że ani mówić ani myśleć nie może.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków odracza przewodniczący rozprawy do wtorku rana.

We wtorek o godzinie 10-tej rano otwiera przewodniczący posiedzenie, powołując do zeznań, jako pierwszego świadka naczelnego sekretarza Wdyziału Powiatowego w Kościerzynie p. Lewandowskiego.

Św. Lewandowski wyjaśnia stosunek p. starosty do dyrektora Banku pod względem służbowym. Słyszał, że w oddziele handlowym nieprawidłowo pracowano. O manipulacjach dyr. Warczaka nic nie wie, tylko ze słyszenia, natomiast bardzo trafnie i serdecznie wyraża się o oskarżonym staroście.

Św. Wernicki, st. komisarz Izby Skarbowej z Grudziądza wyjaśnia sprawę śledztwa i dochodzeń przez urząd skarbowy oraz zestawienie ksiąg bankowych, dotyczące zakupu walut obcych, srebra i złota a także odprowadzanie resztek do Banku Polskiego.

Przewodniczący sądu dyktuje głośno do protokółu:

„Sąd obejrzał akta dochodzeń, akta administracyjne, wykaz otrzymanych towarów z Gdańska, wyciąg kwot, pożyczonych z Gdańska, wykaz wypłat, uskutecznionych do Gdańska, wyciąg z ksiąg zakupu walut zagranicznych za rok 1924/25, oraz zestawienie, a świadek, któremu powyższe wykazy przedłożono, oświadcza że wygotowane zostały bądź przez niego samego, lub jego zastępców a w szczególności księga walutowa".

Świadek wyjaśnia następnie, że Bank Scherffa wyrządzał ogromne szkody państwu polskiemu przez swe manipulacje walutowe w Starogardzie, Tczewie, Kościerzynie, Chojnicach, przez które ponadto obniżał wartość złotego.

Sąd przesłuchuje jeszcze kilku znawców, którzy dają rzeczowe wyjaśnienia i o godzinie 2-giej kończy przewodniczący przewód sądowy, zarządzając przerwę do godziny 3 i pół popołudniu.

Naprężenie panuje niezwykłe wśród nietylko bardzo licznie zapełniającej salę publiczności, lecz i w całem mieście. Do kogo tylko się zwrócić o nic innego nie pyta, tylko czy oskarżeni będą zasądzeni. Zdania są podzielone.

O godz. 3,35 rozpoczynają się dalsze rozprawy. Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi p. Żelaznemu.

Prokurator ujmuje swe przemówienie z punktu narodowego. Wykazuje doniosłość instytucyj finansowych na ziemiach zachodnich, które mają za zadanie nietylko materjalnie lecz i moralnie społeczeństwu być pomocą i dźwignią, gdy tymczasem Bank Powiatowy w Kościerzynie z powodu złego a chciwego zysków kierownictwa, nie bacząc na to, że państwo polskie wymaga wytężenia wszelkich sił, by się finansowo ustalić, kardynalną tę zasadę podeptał i podkopał zaufanie do banków, a obywatelom, zwłaszcza kupcom uniemożliwił byt, a nawet ich rujnował przez lichwę, czego dowodem osk. Gierszewski, któremu zlicytował jego dom i przyprowadził do biedy.

Wnosi następnie oskarżenia: a) za skupowanie zawodowo walut przeciw oskarżonym Warczakowi i Kowalskiemu; b) za przewożenie walut zagranicę przeciw oskarżonym Warczakowi, Muszyńskiemu i Czapiewskiemu; c) za transakcje nielegalne ze szkodą państwa przeciw osk. Warczakowi, Kowalskiemu, Muszyńskiemu, Kantowskiemu i Gierszewskim; d) za fałszowanie dokumentów przeciw Warszakowi i Walczykowi; e) za lichwę procentową przeciw Warczakowi i Walczykowi; f) za niewykupienie patentu przeciw Warczakowi i Walczykowi.

Wnosi dla oskarżonych: 1. Warczaka o 3 lata ciężkiego więzienia i 4000 grzywny; 2. Kowalskiego 1½ roku więzienia i 1000 złotych grzywny; 3. Muszyńskiego 1½ roku więzienia i 1000 złotych grzywny; 4. Kantowskiemu 1½ roku więzienia i 2000 złotych grzywny; 5. Gierszewskiemu 1 rok więzienia i 500 złotych grzywny; 6. Walczyka 1 rok więzienia i 1000 złotych grzywny; 7. Gierszewskiemu jun. 1 rok więzienia i 1000 złotych grzywny; 8. Czapiewskiemu 1 rok więzienia i 300 złotych grzywny.

Ogólne osłupienie z powodu wniosku tak ostrego.

Zabiera głos obrońca oskarżonych — z wyjątkiem starosty Kowalskiego — mecenas Behnke.

„Wnoszę — rozpoczyna — o stanowcze uwolnienie wszystkich oskarżonych, bo się najmniejszej winy, chociażby jednego z oskarżonych dopatrzeć nie mogę".

Ponowne osłupienie!

Głos zabiera mecenas Zakrzewski, obrońca starosty Kowalskiego. W barwny, nieprzesadny sposób charakteryzuje starostę Kowalskiego, który całe swe życie od ławy gimnazjalnej — siedział za czasów pruskich we więzieniu — poświęcił nietylko pracę, życie ale i mienie Ojczyźnie. Wnosi o uwolnienie.

Przemówienie jego czyni nietylko na przepełniającej po brzegi salę publiczności, lecz i na sędziach niezwykle miłe wrażenie.

Sąd udaje się na naradę.

Naprężenie wzrasta. W kuluarach sądu coraz więcej publiczności, coraz więcej naprężenia, zniecierpliwienia. Będą ukarani czy uwolnieni?

Nareszcie po dwugodzinnej naradzie wracają sędziowie Każdy z zaciekawienia zapiera oddech. Przewodniczący podniosłym, lecz przyspieszonym głosem odczytuje wyrok:

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd uznaje winnymi i skazuje: osk. Warczaka na 9 miesięcy więzienia i 1.200 zł. grzywny, osk. Muszyńskiego na 150 zł. grzywny, osk. Kantowskiego na 1000 zł. grzywny, osk. Gierszewskiego jun. na 200 zł. grzywny, osk. Czapiewskiego na 200 zł. grzywny.

W dosadny sposób uzasadnia następnie wyrok. Sąd składa całkowicie winę na osk. Warczaka, dyrektora Banku, odznaczającego się inteligencją i sprytem, w którego rękach wszyscy inni byli tylko narzędziem.

Mecenas Behnke wnosi, ponieważ osk. Warczakowi, przebywającemu od 8 lutego we więzieniu śledczem, czas ten wliczono na poczet kary, o uwolnienie go czasowe z więzienia.

Prokurator sprzeciwia się temu.

Sąd przychyla się do wniosku, lecz za kaucją. Oskarżony nie posiada żadnego majątku. Sąd udaje się na naradę i postanawia wypuścić oskarżonego Warczaka, lecz za złożeniem kaucji 2000 złotych.

Na tem się jednak sprawa nie skończyła. Prokurator Żelazny już zapowiedział dalsze postępowanie dyscyplinarne i karne, ponieważ materjał obciążający się powiększył.

Będziemy więc mieć drugi akt panamy w Kościerzynie uprawianej przez Bank Powiatowy.

A ileż podobnych manipulacyj popełniały inne banki, jak to zaznaczył jeden ze rzeczoznawców, których zarządy nie znalazły się dotąd na ławie oskarżonych? (sh)



— Prosiłem mamusię o pieniądze na aeroplan.
— No i?
— Spytała się, czy myślę, że jest warjatką i kazała ciebie prosić, papciu.

OBRAZKI POMORSKIE.

Wieści z Chojnic.

Zjazd rzeźników dzielnicy pomorskiej w Chojnicach. —Mordertswo w Kiełpinie.

Chojnice, 16 czerwca.

W dniu 13 bm. o godz. 1.30 w południe, odbyło się tutaj w „Reichshofie" nadzwyczajne zebranie cechu rzeźnickiego, z powodu przybycia prezesa związku cechów pomorskich p. Szeczmańskiego z Torunia i ustalenia programu na zjazd związku cechów rzeźnickich Pomorza, który się ma odbyć dnia 18 lipca br. w naszej miejscowości.

Prezesa dzielnicowego powitał prezes miejscowy p. Bakoś, który w dalszem przemówieniu swojem ubolewał, że tutejsza rzeźnia zatrudnia niestety czeladników z Gdańska, przeciw czemu wdrożone zostanie odnośne postępowanie.

Z toku rozpraw podajemy bezstronnie następujące żale zebranych mistrzów rzeźnickich, wyłuszczonych na posiedzeniu.

Skarżono się, że rzeźnia zatrudnia pracowników często do 18 godzin. Sprawę tę postanawia się przekazać odnośnym władzom.

Skarżono się, że ograniczono otwarcie chłodni do pewnych godzin, że w lokalu przeznaczonym do sprzedaży mniej wartościowego mięsa sprzedaje się również odpadki mięsne, pozostałe przy masowym uboju na eksport.

Prezes dzielnicowy na to zauważył, że należy z tego spisać protokół i przesłać do Torunia, gdzie się poczyni kroki u kompetentnych władz. Przy tej sposobności omówił wiele innych spraw, bolączek stanu rzeźnickiego, poddawał wskazówki i prosił, by pracowano w zgodzie i jedności i go o wszystkiem, co boli i koli, powiadamiali. Twierdził, że sprzedaż mięsa nie powinna się odbywać w rzeźni, a przedsiębiorcy, którzy mięsem tem handlują, powinni wynająć na ten cel lokal.

Ustalono ostatecznie następujący program, dotyczący zjazdu związku cechów rzeźnickich Pomorza, jaki się odbędzie w dniu 18 lipca.

O godz. 8.30 rano przyjęcie gości na dworcu, o godz. 9.00 wymarsz do kościoła parafjalnego, poczem pochód przez miasto. O godz. 10.30 wspólne śniadanie w hotelu Engla, które wystawia tutejszy cech. O godz. 12.30 oficjalne otwarcie zjazdu. Program ustanowi cech miejscowy. Od godz. 16—18 wspólny obiad, o godz. 19 koncert, zabawa i tańce. Postanowiono zaangażować dwie orkiestry.

Przy wolnej pogadance, żalono się na stosunki, panujące w tutejszej rzeźni, szkodliwe cechowi tutejszemu. Wyliczano, że w Poznaniu ubój świń, przeznaczonych na eksport, wynosi tygodniowo 1000 do 1500 sztuk, w Chojnicach 500, a liczą one tylko 12 tysięcy mieszkańców. Dla miasta ma pozostawać, według ścisłych obliczeń, 80 centn. odpadków które spożywają wprawdzie obywatele, zjeżdżający po nie z całej okolicy, lecz które sprzedają żydzi gdańscy, nie posiadający interesów w miejscu. Sprzedają je natomiast w lokalu, przeznaczonym na sprzedaż mniej wartościowego mięsa. Miejscowi rzeźnicy natomiast gnębieni podatkami, stale mniej ubijają bydła i świń i stale ich dochody się zmniejszają. Twierdzono, że przez takie stosunki, miasto samo, wzgl. magistrat przyczynia się do podnoszenia cen, zamiast umożliwiać rzeźnikom spłatę podatków, by ich jak najwięcej do skarbu państwa wpływało.

Ostatecznie podniesiono, że nawet chłodnia każdej chwili dla żydków handlarzy jest otwartą, gdy rzeźnicy miejscowi tylko w ograniczonym czasie mają do niej dostęp.

Tyle z ostatniego posiedzenia. Zdajemy tylko sprawozdanie z przebiegu tegoż zupełnie bezstronnie.

A teraz przykra nadzwyczaj historja. W Kiełpinie, wiosce, położonej w pow. tucholskim, zastrzelono w dniu 29 maja posiedziciela Kosiedowskiego. Za zbrodnię tę aresztowano sąsiada Gabrycha Franciszka, jednakże po kilku dniach go wypuszczono. Wdowa po zastrzelonym, Katarzyna, udała się wówczas do adwokata tutejszego Radwańskiego. Jego usiłowaniom zawdzięczać należy, że nietylko ustalono tło i przebieg zbrodni, lecz że uwięzono Gabrycha ponownie. Oto szczegóły ustalone i stwierdzone.

Dwie rodziny w Kiełpinie żyły we wiecznej walce Kosiedowskich i Gabrychów. Gabrych strzelał już raz do Koziedowskiego, lecz go nie trafił. Odgrażał się następnie publicznie, że tego „djabelnego Kosidę zabije", że pod zabudowaniami jego się czaił z nabitą fuzją w ręku i że on w roku bieżącym w dniu 29 maja zbrodni dokonał.

Z Kosiedowskiemi żyła również inna rodzina, zaprzyjaźniona z Gabrychami, w rozterce, a to Schweminowie. Ci ostatni sadzili w dniu zbrodni kapustę. Kosiedowski udał się do studni po wodę, oddalonej od jego domu o jakie 150—200 kroków. tuż przy roli Schweminów.

Skoro ci go zobaczyli, zaczęli mu łżyć. Kosiedowski spokojnie napełnił wiadra i powracał do domu. Za nim atoli przez żyto pędził Gabrych, odgrażając się mu bezustannie. Wreszcie Kosiedowski go odczekał i obydwaj usiedli na opłotku, a nieboszczyk zapytał swego mordercę, za co go prześladuje? Wynikła sprzeczka na tle spędzenia płodu, w toku której Gabrych uderzył Kosiedowskiego kijem w głowę. Kosiedowski chwycił wówczas za szuńdy, które miał na ramionach. Nie zdążył ich atoli zdjąć, gdyż Gabrych strzelił do niego, a pocisk przeszył mu brzuch. Chwiejąc się na nogach, udał się do domu, gdzie wraz z żoną swoją się zamknął! W drodze podbiegli mu na pomoc Władysław i Julianna Thiedówna. Do nich strzelał Gabrych, lecz chybił.

Obydwoje uciekli na podwórze Kosiedowskiego. Gabrych gonił ich z żoną swą Anastazją i Piotrem Gawrychem, bratem, oraz parobkiem i obydwoje ciężko pobili kijami. Władysław Thiede byłby padł ofiarą znanego tego kłusownika i brutala Gabrycha, gdyby nie widły, które przypadkowo zobaczył i któremi się obronił. Kosiedowscy zamknęli się w domu, jak to pisałem, a Gabrychowie nie mogli się do wnętrza dostać.

Kosiedowski wkrótce zmarł.

Obecnie wdowa Katarzyna przez p. mec. Radwańskiego wniosła oskarżenie: a) o umyślne z zastanowieniem popełnione morderstwo; b) o usiłowane morderstwo na Juljanie i Władysłtwie Thiedom; c) o urazy cielesne, dokonane na wyżej wymienionych osobach; 5) o namówienie do fałszywych zeznań. sh.

Brutalny napad bojówki socjalistycznej na sekretarza Chrz. Z. Z. p. Nowaka.

Zebranie w „Bazarze". — Bójka na ulicy nie „zakłócana" interwencją policji. — Bezbronna kobieta rozpędza brutalnych napastników.

Grudziądz, 18 czerwca.

Wczoraj o godzinie 6-tej wieczorem zostało zwołane do „Bazaru" zebranie robotników miejskich zorganizowanych w Zjedn. Zaw. Pol. i Chrz. Z. Z. Na zebranie powyższe zjawiła się także, z góry przygotowana bojówka socjalistyczna w ilości 200 osób, która usiłowała zebranie opanować, wszczynając już na początku awantury na sali.

Zebranie zagaił sekretarz Ch. Z. Z. p. Nowak, podając porządek obrad do wiadomości zebranym, na które składało się sprawozdanie z pertraktacyj, przeprowadzonych z Magistratem w sprawie podwyżki płac robotnikom miejskim, przez obydwie wyżej wspomniane organizacje, które złożył p. Statkiewicz, a uzupełnił je jeszcze p. Nowak.

Do dyskusji nad obu wygłoszonemi referatami nie przyszło, gdyż przewodniczący widząc, że bojówce socjalistycznej rozchodzi się o opanowanie zebrania, zamknął je i przeniósł do Sekretarjatu Ch. Z. Z.

Zebrani poczęli się rozchodzić. W drodze obydwaj sekretarze ł. pp. Nowak i Statkiewicz, byli brutalnie napastowani. U wylotu ulicy Tuszewskiej Grobli na plac 23 Stycznia, kilkunastu z napastników, rzuciło się na p. Nowaka. Wśród obelżliwych wyrażeń, obalili napastnicy p. Nowaka na ziemię, gdzie go silnie skopano i poturbowano.

Przypadkowo niedaleko miejsca bójki znalazła się żona p. Nowaka, która widząc męża w ciężkiej opresji, rzuciła się śmiało pomiędzy napastników i w jednej chwili rozproszyła ich, uwalniając męża od zagrażających życiu ciosów.

W całem powyższem zajściu dziwną rolę odegrała policja, która pomimo zawiadomienia o zebraniu, a nawet ustnej prośby p. Nowaka ażeby do „Bazaru" przybyła, zjawiła się tamże w znikomej ilości, nie pokazując się zupełnie na sali i nie interwenjując w czasie awantur.

Podczas bójki na ulicy Tuszewskiej Grobli, która mogła łatwo skończyć się zabiciem p. Nowaka, nie było — jak nam naoczni świadkowie opowiadali — ani jednego policjanta, dopiero, kiedy na miejscu zajścia zostało coś tylko około 10—20 osób, zjawiła się nagle policja w ilości 5 posterunkowych, wzywając „t ł u m" do rozejścia się.

Tego rodzaju fałszywa metoda „niedrażnienia" (jak się wyraził jeden z funkcjonarjuszy policji) zebranych i strusie chowanie się w najgroźniejszej chwili, musi niestety spowodować słuszne rozgoryczenie w społeczeństwie. Zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom jest pierwszym obowiązkiem policji.

Bieg okrężny Harcerskiego Klubu Sportowego o nagrodę wędrowną „GŁOSU POMORSKIEGO".

Grudziądz, 18-go czerwca 1926 r.

Z głównego komitetu biegu, otrzymaliśmy następujące wiadomości:

Bieg rozpocznie się punktualnie **o godzinie 1-szej w południe**, w niedzielę 20. bm. Start i meta na rynku drzewnym, obok księgarni Braci Bażańskich (róg ulicy Lipowej i Wybickiego).

Wszyscy zawodnicy zbiorą się **o godzinie 8.30 rano** w gmachu seminarjum nauczycielskiego (Lipowa 2), celem poddania się oględzinom lekarskim. **O godzinie 12.15 w południe, powtórna zbiórka wszystkich zawodników** w seminarjum, celem przebrania się, rozdania numerów i t.p. **O godzinie 12.45** wyruszą zawodnicy w porządku liczbowym **na start**.

Plan trasy biegu wystawiony jest w oknie „Drukarni Pomorskiej" gdzie w dniu dzisiejszym wystawione będą również nagrody.

Pierwszą nagrodę stanowi wielki srebrny puhar wędrowny, ofiarowany przez redakcję „Głosu Pomorskiego". Pozatem zwycięzca otrzyma wielki żeton srebrny i dyplom. Następni trzej zawodnicy otrzymają dyplomy i małe żetony srebrne. Prócz tego, Harcerski Klub Sportowy ofiarował dla pierwszego harcerza kałamarz bronzowy

Komitet biegu uprosił na sędziów przedstawicieli wszystkich klubów sportowych i towarzystw wych. fiz. m. i. w gronie sędziów znajdują się p. Dostatni, prof. Weber, prof. Murawski, chor. Cichaczewski i inni.

Bieg spotkał się z życzliwem poparciem wszystkich sportowców miasta. W ostatnich dniach zgłosiły swych zawodników Oficerska Szkoła Lotników i Obóz Szkolny Kawalerji. Zgłoszenia należy nadsyłać na ręce sekretarza biegu p. E. Pinno, Sienkiewicza 4, **do dnia 19-go czerwca (sobota), godzina 12 w południe.**

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ piątek 18 czerwca 1926 r.

KALENDARZ: Piątek 18-go czerwca Marka i Marc.
Sobota 19-go Gerwaz i Prot.
Wschód słońca 3 39 zachód 20 28
Wschód księżyca 11 39 zachód 24 32

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w piątek z powodu wyjazdu zespołu z „Hamletem" do Torunia — teatr zamknięty.

W sobotę, dnia 19 i w niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 8-mej wieczorem po raz czwarty i piąty dany będzie nieśmiertelny dramat Szekspira pt.: "HAMLET" z p. Bendą w roli tytułowej.

Dyrekcja chcąc umożliwić nawet najszerszym warstwom społeczeństwa ujrzenia tego widowiska, obniżyła na te dwa wieczory ceny biletów.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł. włącznie z garderobą Niewątpliwe, że w sobotę i w niedzielę wieczorem sala teatru będzie wypełniona po brzegi, zwłaszcza, że są to ostatnie przedstawienia „HAMLETA".

Uczniowie szkół, zbiorowo otrzymują zniżki.

Dyrekcja zwraca uwagę, że przedstawienia „Hamleta" rozpoczynać się będą **punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem.**

—** **KINO ORZEŁ.** „Czarodziejka" z Polą Negri oraz „Pat i Patachon".

—** **KINO APOLLO.** — „Te z zaułka".

—** **NOCNE DYŻURY APTEK.** Od 12 do 19 czerwca, apteka „P o d O r ł e m", ul. Trzeciego Maja 25, tel. 360.

*

—** **ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU.** Skutkiem wytworzonej przez strajk naprężonej sytuacji, magistrat wydał zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

—** **WYNIK LOSOWANIA BOMB SZCZĘŚCIA T. C. L.** Z Centrali Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu dowiadujemy się, iż podczas publicznego rozlosowania głównych premji z przeprowadzonej imprezy „Bomb czekoladowych z niespodziankami", następujące numery bonów wygrały:

maszyny do szycia nr. 121.647; 202.838; 89.487.
rowery nr. 66.493; 62.551.
zegarek złoty damski nr. 146.633; 27.692
koń nr. 175.832
krowa nr. 51.072
Premje 200 złotowe nr. 47.481; 200.617; 109.206
¼ losu loterji Państw. nr. 29.010; 167.065; 61.917; 166.910; 132.828; 134.090
zastawy platerowe nr. 24.458; 134.086; 34.962; 28.005: 127.093; 131.907
komplet do umywalni nr. 149.493; 75.910; 205.555; 8.416: 208.612; 25.674; 73.688; 60.868; 66.650; 116.496; 6.678, 188.288.

Rozlosowanie niespodzjanek odbyło się dnia 16-go bm. o godzine 12-tej w południe w Poznaniu w sali Królowej Jadwigi w obecności około 500 osób zainteresowanych. Posiadacze wygranych bonów winni zgłaszać się po odbiór niespodzianek bezpośrednio albo listownie do Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, Pl. Wolności 18 w godzinach przedpołudniowych od 11—1-ej. Zaległe drobne niespodzianki będą dodatkowo wydawane od 20—25 bm.

—** **W SPRAWIE WPISÓW I EGZAMINÓW WSTĘPNYCH W GIMNAZJUM ŻEŃSKIEM.** Dyrekcja tut. Państw. Gimn. Żeńskiego donosi, że wpisy do egzaminu wstępnego do kl. I. jako też klas wyższych odbędą się w poniedziałek, dnia 28 czerwca br. w godzinach między czwartą a szóstą popołudniu.

Egzamin wstępny do klasy pierwszej wyznacza się na środę, dnia 30 czerwca br., egzaminy do klas wyższych na czwartek, dnia 1 lipca br.

W obu razach początek egzaminów o godzinie 8-mej rano. Spóźnienia jako też wszelkie braki w dokumentach (metryka, świadectwo odejścia z poprzedniej szkoły i poświadczenie powtórnego szczepienia) nie będą uwzględniane. Z powodu redukcji oddziałów i przepełnienia, pierwszeństwo w przyjęciu będą miały tylko te uczennice, które mieszkają w Okr. Szk. Pomorskim i które złożą egzamin najlepiej. Po tym terminie wpisów ani egzaminów niema.

—** **EGZAMINY WSTĘPNE W GIMNAZJUM MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZEM.** Dyrekcja podaje do wiadomości, że zapisy do egzaminów wstępnych odbywać się będą:

1. do kl. I. w sobotę 19 czerwca i we wtorek, 22 czerwca od godziny 11—1½.

2. do kl. II. i wyższych w środę, dnia 23-go bm. od godz. 11—1½. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo szkolne.

Do klasy pierwszej przyjmuje się młodzież w wieku od 9½ do 12 lat.

Egzamin do kl. I. jest bezpłatny; taksa za egzamin od kl. II. — VII. wynosi 10 zł., do kl. VIII. — 20 złotych.

Egzaminy wstępne odbędą się: 1) do kl. I. w dniach od środy (23. 6.) do sobcty (26. 6.) sposobem lekcyjnym; 2) do kl. II. i wyższych w czwartek, dnia 24. VI. i w piątek, dnia 25-go czerwca br.

—** **ZAPOMOGI NA TAKSY SZKOLNE DLA NIEZAMOŻNYCH UCZENNIC.** Dyrekcja tut. Państw. Gimn. Żeńskiego donosi Rodzicom i ich zastępcom, że Opieka Szkolna tutejszego zakładu na posiedzeniu zarządu z dn. 9-go czerwca br. przyznała z funduszów własnych, składek publicznych i środków udzielonych przez Samopomoc szkolną **zapomogi** wszystkim uczennicom zalegającym poza termin dopuszczalny z taksami za zużycie pomocy szkolnych (o ile swa pilnością, zachowaniem się i postępami zasługiwały na to poparcie).

Zechcą tedy rodzice i ich zastępcy (o ile tego dotąd nie uczynili) zgłosić się w **najkrótszym czasie** do Dyrekcji lub **w niedzielę, dnia 20-go** czerwca między **godziną 10-tą a 12-tą** celem podpisania poświadczeń, iż te zapomogi otrzymali.

Ofiarność Opieki Szkolnej, która w tym miesiącu poświęciła wszystkie swe fundusze na podwyższone taksy szkolne (gdyż składki publiczne zawiodły) powinna zachęcić najszersze koła rodzicielskie do przystępywania na członków Opieki Szkolnej, gdyż niestety na blisko 700 uczennic tut. Zakładu, a więc prawie tylu Rodziców i ich zastępców zaledwie piąta część ich do tutejszej Opieki Szkolnej należy. Roczna wkładka wynosi tylko 10,50 zł. p. miesięczna zaś tylko jedno złotego. Jeden złoty miesięcznie nikogo nie zuboży, a jak się to obecnie okazało, może właśnie najbiedniejszym członkom przyjść w ciężkiej chwili z pomocą.

—** **INSTYTUT MUZYCZNY IM. ST. MONIUSZKI.** W ostatniej chwili podajemy do wiadomości, że popis - koncert odbędzie się dzisiaj, dnia 18 bm. o godzinie 7 i pół wieczorem w auli gimnazjum żeńskiego przy ulicy Trynkowej, na który prosimy uprzejmie rodziców uczniów i uczennic Inst. Muz. i sympatyków.

—** **POLSKIE TOW. CZERWONEGO KRZYŻA** uprzejmie prosi wszystkie osoby, które otrzymały listy składkowe w tygodniu Czerwonego Krzyża o zwrot tychże do dnia 22-go bm. ul. Stara 1 od godz. 10 do 12-ej w południe.

—** **P. JADWIDZE FELSKIEJ,** która cały dochód z piątkowego popisu swej szkoły muzycznej, odbytego w auli tutejszego zakładu, ofiarowała na fundusz samopomocy uczennic naszych, składa najserdeczniejsze podziękowanie **Dyrekcja Państw. Gimnazjum Żeńskiego.**

—** **STAN POGODY.** Spostrzeżenia państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie: Dziś w południe temperatura 20.2 Cels., wilgotność 54 proc., stan nieba: pogodnie. Rozkład ciśnienia w Europie: Wysokie ciśnienie nad Islandją, oceanem Lodowatym i Skandynawją północną oraz Francją, Włochami, Szwajcarją, Węgrami i Bałkanami. Depresja nad nad Atlantykiem, Anglją, oraz nad całym kontynentem Rosji.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Dość pogodnie i ciepło, na Pomorzu zachmurzenie większe. Słabe wiatry z kierunków południowo - zachodnich lub cisza,

—** **Główne wygrane 3-ej Państw. loterji klas.** 2-gi dzień ciągnienia: **600** zł. 30848. **500** zł. 45180. **400** zł. 4697 41545. **300** zł 3569 18961 27908 31942 37009 41498. **250** zł. 1864 10878 14207 14406 16148 19118 40374 49697 60221 62003 65011 Po **225** zł. 364 619 3693 4506 10589 12072 12618 13292 17578 19525 20762 21614 21860 21990 29294 29646 29717 34604 34745 37175 37785 38877 43824 44260 47474 49633 51073 54161 56165 56970 62159 63200 64375 65349 65740.

— ** **Loterja IV drużyny harcerskiej.** Dnia 12 czerwca odbyło się w auli gimn. mat. przyr., ciągnienie wygranych losów loterji fantowej IV drużyny harc. przy udziale 22 osób z następującym wynikiem

Białe losy Nr. 99, 56. 174, 12, 194, 180. 40, 169, 130, 88, 108, 17, 29, 188 151, 164, 139, 162, 22, 93, 150, 86, 187, 76. Różowe losy Nr. 130, 173. 39, 36, 105, 34, 53, 128, 42, 109, 124, 60, 21, 51 184 65, 81, 169, 133, 79, 3, 100, 182. Żółte losy Nr. 145, 149, 81, 162, 63, 20, 46, 96, 95, 15, 90, 66, 110, 111, 43, 1, 74. Pomarańczowe losy Nr. 87, 166, 196, 94, 17, 12, 122, 101, 186, 150, 106, 38, 51, 21, 159, 97, 158. Zielone losy Nr. 110, 93, 148, 44 142, 82, 1, 79, 72, 163, 168, 89. 113, 162, 98, 139, 36, 171, 77. Razem 100. sztuk

Fanty po największej części już są w rękach ich właścicieli, po nieodebrane proszę się zgłosić. Lipowa 32, I. piętro.

(—) A Niemcowa i (—) J. Jastrzębska
opiekunki IV. drużyny harcerskiej.

—** **KAPIELE SŁONECZNE.** Towarzystwo Naturalnego Sposobu Życia, poleca swoje dla pań i panów osobno urządzone kapiele słoneczne, położone przy parku miejskim, ul. Wiktorjusza nr. 7.

Kapiele otwarte codziennie od 6 rano do 9 wieczorem. Bilety jednorazowe po 0,25 zł., karty sezonowe po 5.— zł. do nabycia na miejscu u zawiadowcy Stawickiego. **Zarząd.**

Ruch towarzystw.

—(rt) **Odczyt na czasie.** W sobotę, dnia 19 czerwca o godzinie 8-mej wieczorem w auli gimnazjum klasycznego przy ulicy Sienkiewicza wygłosi **dr. Władysław Borth**, sędzia w Grudziądzu odczyt na temat: **W jakim kierunku należy zmienić konstytucję w Polsce i ordynację wyborczą?"** Wstęp bezpłatny.

Odczyt ten jest bardzo aktualny ze względu na tę okoliczność, że Rząd w drodze mających mu być udzielonych pełnomocnictw przez Sejm pragnie zmienić Konstytucję i ordynację wyborczą, czego zresztą domaga się cały naród, dlatego też przybyć na odczyt powinny jaknajszersze warstwy ludności. (7173)

—(rt) **Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej** przy Farze urządza wycieczkę do Grupy w niedzielę, dnia 20 bm. O godzinie 6-ej rano msza św. poczem wymarsz o godzinie 6.45. Obecność wszystkich druhów obowiązkowa. **Zarząd.**

—(rt) **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Naturalnego Sposobu Życia** odbędzie się w sobotę, dnia 3-go lipca br. o godzinie 7-mej wieczorem w leśniczówce, a w razie niestawienia się kompletu, odbędzie się to samo zgromadzenie o godzinie 7 i pół bez względu na ilość obecnych członków z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie; 2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 3. Uznanie rachunku z r. ubiegłego i udzielenie absolutorjum poprzedniemu zarządowi (par. 9); 4. Ustalenie preliminarza na rok bieżący; 5. Wolne głosy.

Za Zarząd: (—) **Zdrenka**, przewodniczący.

—(rt) **Zebranie oświatowe w Małem Tarpnie.** W niedzielę, dnia 20-go czerwca br. o godzinie 4 i pół popołudniu odbędzie się na sali p. Fritza zebranie oświatowe z ramienia Towarzystwa Czytelni Ludowych, na którem wygłosi p. dr. Borth, sędzia w Grudziądzu, wykład na temat: „Miłość Ojczyzny i oświata ludu — to źródło życia i potęga narodu". Wszystkich mieszkańców Małego Tarpna uprasza o przybycie na wykład **Komitet T. C. L.**

—(rt) Dnia 20 czerwca br. o godzinie 10 min. 30 w sali Hotelu Warszawskiego odbędzie się **Walne Zebranie Pomorskiego Związku Osadników Rolnych.**

DRUKARNIA POMORSKA TOW AKC. GRUDZIĄDZ
Naczelny redaktor: **Stefan Machalowski.**
Odpowiedzialny redaktor: **Izydor Średzki.**

ś. ✝ p.

BRONISŁAW GRALLA

długoletni członek Rady Nadzorczej podpisanej instytucji, człowiek o nieskazitelnym charakterze, zmarł dnia 15 bm. Zmarły położył niespożyte zasługi w pracy dla dobra podpisanej instytucji, to też pamięć o Nim zachowamy na długo.

R. i p.

Zarząd i Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Łasinie. 7197

Dziś, w piątek, rano o godz. 5-ej zasnęła nagle nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

ś. p. Paulina Szwanc

z domu Gałuszewska

w 66 roku życia, o czem donosi z prośbą o pobożną modlitwę w smutku pogrążona **Rodzina.**

Gruta, dnia 18 czerwca 1926 roku.

Eksportacja zwłok i pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w poniedziałek, 21 bm., o godzinie 9 i pół, do kościoła w Grucie.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział miejscy
nadsekretarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Rada Ministrów uchwaliła na posiedzeniu w dniu 16. VI. 1926 r. zniesienie rozporządzenia z dnia 2. VI. 1926 r. o zawieszeniu praw obywatelskich na terenie województwa Poznańskiego i Pomorskiego (Dz. Ust. Nr. 54 poz. 320). Uchwała ta została ogłoszona w Dz. Ust. Nr. 59 poz. 344. Uchwała uchyla i rozporządzenie Ministra Spr. Wewnętrznych z dnia 3. VI. 1926 r. tej samej materji.

Za Wojewodę:
(—) Kołek.

Powyższe podaję mieszkańcom miasta Grudziądza do wiadomości.

Grudziądz, dnia 17 czerwca 1926 r. [7199

Prezydent miasta
(—) Włodek.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 22 czerwca br., o godzinie 11-tej przed poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę następujące przedmioty:

szafę z lustrem, leżankę, lustro z podstawą, kanapę, stół i 4 krzesła, bieliźniarkę, stojak do kwiatów, 3 okna firan, kuchenkę gazową, 3 stoły i rozmaite inne przedmioty.

Miejsce sprzedaży ul. Groblowa 19 w podwórzu. 7202

Józefowicz, komornik sądowy

NABOŻEŃSTWO PRAWOSŁAWNE

odbędzie się 19-go bm. o godz. 6 wiecz. i 20-go o godz. 9-tej rano w kaplicy garnizonowej (koszary Jagiełły). 7648

Ostrzeżenie

Ostrzegam każdego przed nabyciem Listu Hipotecznego od p. Jezierskiego, wystawionego na 3500 Dolarów na majątek Nowa-Wieś karta 196. 7627

B. Kalinowski.

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Kupujemy za natychmiastową zapłatą

każdego czasu

wełnę niepraną

oraz **zboże** wszelk rodzaju

Na życzenie odbiór i obejrzuny na miejscu. Oferty opróbkowane uprasza 7102

Agrar-Handels-Gesellschaft m. b. H.
Gdańsk, Tel. 6661. 1689 Telegr „Agrarhandel"

Grafologini-fizjognomistka

Z powodu licznych zgłoszeń przedłużam pobyt mój w Grudziądzu.

Z pisma określam charakter człowieka, wady, zalety i udzielam wskazówek jak zdobyć powodzenie. 7032

Mam praktykę sądową na polu grafologji i chiromancji, tłumaczę przeszłość i przyszłość.

Przyjmuję codziennie od godz. 11 do 1 i od 4 do 7, w niedziele i święta tylko popołudniu.

Sarment
Grudziądz
Słowackiego 4,
parter na lewo.

Piegi



żółte plamy opalenizne usuwa pod gwarancją aptekarza pana **Gadebuscha**

Axela krem od piegów
1/1 sł. 4.50 zł. 1/2 sł. 2.50 zł

Axela mydło
1 kaw 1,25 zł, 3 kaw. 3.50 zł
w Grudziądzu do nabycia w następujących drogerjach:
E. Edmund Hanczewski (6288
F. Lange, ul. Chełmińska 56
D. Klimek Fa „Alchemia"
W. Becker, Plac 23 Stycznia
„Drogerja Bałtyk" Lipowa 5

Pierwszorzędną asfaltową
PAPĘ dachową
Smołę dachową,
Lepnik
Wapno
Cement
Dachówkę
i inne materjały budowlane poleca po cenach konkurencyjnych
Fabryka TEKTUR DACHOWYCH
W. Kutowski i S-ka
T. z o. p. **Grudziądz**
Biuro: Ogrodowa 23
Telefon 423
Telegramy: „Fatedach"
Fabr.: Tusz, Droga.

6296

Baczność!

Fotografje paszportowe
w pół godzinie [6930

Zakład fotograficzny,
3 go Maja nr. 10

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę myta na moście kolejowym w Grudziądzu z terminem objęcia w dniu 1 września 1926 r.

1. Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty zaopatrzone w przepisany znaczek stemplowy o 2 zł do Wydziału prawnego najpóźniej do 20 lipca 1926 r. godz. 12 w południe. Ewentualne załączniki oferty mają być również zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe o 40 gr.
2. Oferty z oznaczeniem cyfrowem i słownem oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Wydziale prawnym Dyrekcji pomienionej w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę — myta — na moście kolejowym w Grudziądzu".
3. Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie.
4. Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w kasie gł. Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie 200 zł, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia oferty będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadjum winien być dołączony do oferty.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiekbądź powodów nie zawrze umowy lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to zatrzymanie na poczet kaucji wadjum przepada na rzecz Skarbu Państwa.

6. Oferenci związani są swemi ofertami przez przeciąg 8 (ośmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.
7. Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzega sobie prawo oddania wyż. wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.
8. Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie oznaczonego w ogłoszeniu przetargu, terminu oddania przedmiotu dzierżawy.
9. Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszta ogłoszenia przetargu.
10. Informacji bliższych udziela Wydział prawny Dyrekcji, oraz Oddział Eksploatacyjny w Toruniu codziennie, prócz dni świątecznych w gdzinach od 9-ej do 13-ej.

Otwarcie oferty nastąpi dnia 21 lipca 1926 r. o godz. 12-ej.

Gdańsk, dnia 5 czerwca 1926 r. [7198

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku.

Eleganckie kapelusze damskie

teraz bardzo tanio, kapelusz już **od 6 zł począwszy**, oraz najnowsze **suknie jedwabne, aksamitne, wełniane, muślinowe** sukni już **od 8 złotych począwszy**

SALON MÓD Z. LUBOMSKA
7639 **Grudziądz, Rynek nr. 21**

Całkowita wyprzedaż

upadłościowa

wszelkich towarów bławatnych, konfekcji męskiej i damskiej, towarów krótkich, hafty itp. ewtl. i w partjach po cenach poważnie zniżonych.

Całkowite urządzenie sklepu: 7 stołów ekspedycyjnych, regały do towarów włókienniczych, trykotarzy, i towarów krótkich itp.

Zgłoszenia Szan. Reflektantów u niżej podpisanego

GÓŁKOWSKI
zarządca upadłości Baldowskiego
7195 **Nowe, ulica Gdańska.**

Tow. Akc.

Drukarnia Pomorska

Grudziądz ✦ ulica Groblowa nr. 27/29

poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakres drukarstwa wchodzących

Masowe nakłady ✦ 4 maszyny rotacyjne
Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!!
Solidna obsługa!!!

»LEŚNICZÓWKA«
PARK MIEJSKI PARK MIEJSKI

W niedziele, dnia 20 czerwca

Koncert w ogrodzie

Orkiestra powiększona

Początek o godzinie 3. — Na powyższe uprzejmie zaprasza **Gospodarz.**

Dwie siostrzyczki
uczenice wyższ klas gimn. żeńskiego, proszą Pp.
właścicieli ziemskich
o łaskawe przyjęcie ich **na czas wakacyjny.** Odwzajemnią się czem możl. ewtl. udzielaniem lekcji. Łask. zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 7023pm.



Kupuję



wszelkie
pianina
fortepiany i harmonje.
Zgłoszenia z dokładnym opisem uprasza [7617
Kwiatkowski Poznań, Alaje Marcinkowskiego 25.

Żniwiarki i kosiarki

do trawy

według systemu Deering'a po nadzwyczaj korzystnych cenach oraz używane i dobrze wyreperowane żniwiarki bardzo tanio

Hodam i Ressler
Grudziądz, przy dworcu, telefon 495

Ogłaszaj w Głosie Pom.

Sprzedaże

Samochód

4 osobowy z 2-mu zapasowemi siedzeniami na sprzedaż. [7205
Nowicki, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 734.

Do sprz.: **bufet, kredens i stół okragły** Kwiatowa nr. 28, II piętro.

4 krowy ocielone sprzedam **Nasierowski, Aplinki**, poczta **Opalenie** [7650

Pies polowy tresowany na wodę i w polu sprzeda **Retlewski Podwiesk**, p. chełminski

Posady

Student filolog. IV r. na uniwersytecie, świadectwa celujące, 7 l. praktyki nauczycielskiej, poszukuje korepetycji w mieście, lub kondycji na wsi. Adres: Grudziądz Lipowa 102, II p. p. (7642) Stanisław Kownacki.

Mieszkania

Jednego pokoju **z kuchnią** wprost od gospodarza poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia z warunkami do Gł. Pom. pod nr. 7201.

Umeblow. mieszkanie 2-pokojowe dla dwuch panów do wynaj. od 1 lipca br. Strzelecka 20, I piętro [7187

UCZENICE lub uczniów szkolnych przyjmuję na stancję z miłą rodzicielską opieką **Jędrzejewska, Chełmińska 1** I piętro (138

Sklep w śródmieściu na bardzo ruchliwej ulicy natychmiast do oddania. Adres wskaże Admin. Głosu Pom. nr. 7200

Ożenki

Panna wykszt. z gospodarstwa, lat 25, posiad. kompletne umeblowanie i 3 tys. zł. gotówki pragnie znajomości int. mężczyzny **celem zamąż wyjścia.**
Serjo **myślący panowie** raczą **łaskawie swe** oferty z dołącz. **fotogr.** nadesłać **do Gł. Pom.** pod nr. **7652 pm.**

Znaleziono

Przybłąkał się pies Doberman. Odebrać można koszary Św. ętc pełka Eskadra Nr. 1 ofic. Szkoły Lotnictwa. [7644

Doberman znalazł się i jest do odebrania za zwrot. kosztów w przeciągu 8 dni. Po tym terminie uważam go za swoją własność. [7203 **Główny Rynek 10, II p.**

Zguby

Zgubiono zegarek pamiątkowy (branzoletkę) idąc ulicą Sienkiewicza, Mickiewicza, Szewską ku Pańskiej. Rzet. znalazcę upr. się oddać za odpow. wynagr. do G. P. nr. 7643pm

Zgubiono dnia 16 czerwca legitymacje kolejową na nazwisko Adama Mikiewicza, naucz. gimn. w Grudziądzu, którą niniejszem unieważniam [7651

Różne

PIEGI, plamy, wyrzuty, usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.
Benegnina mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele.
Mag. Jan Stenzel aptekarz
Główny skład i wytw.:
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20